

## PALMER: NORD STREAM 2 TO JAWNA PRÓBA DESTABILIZACJI UKRAINY

---

"Projekty gazociągów Nord Stream 2 i Turk Stream są jawną próbą destabilizacji Ukrainy poprzez zmniejszenie jej roli w tranzycie rosyjskiego gazu. Polska wcześniej zdała sobie sprawę z tego faktu" - mówiła w wywiadzie z "Warsaw Institute" Virginia Palmer z Departamentu ds. Energii USA.

Palmer, która pełniła w przeszłości rolę ambasadora USA w Malawi, Wietnamie i RPA, nazwała Polskę "kluczowym sojusznikiem" i "liderem" w umacnianiu bezpieczeństwa energetycznego kraju i pochwaliła polski wkład w przyszłość bezpieczeństwa energetycznego w Europie Środkowej przywołując Baltic Pipe i terminal LNG w Świnoujściu.

Podkreśliła rolę Polski w desynchronizacji państw bałtyckich z sieci elektroenergetycznych "kontrolowanych przez Moskwę" w kierunku sieci europejskich - operacji kluczowej dla zmniejszenia wpływów Rosji w UE.

Wyraziła również poparcie Stanów Zjednoczonych dla budowanego połączenia gazowego Polska-Litwa (GIPL). Palmer podziękowała Polsce za zdecydowany sprzeciw wobec Nord Stream 2, projektu, który oskarżyła o osłabienie europejskiego bezpieczeństwa energetycznego.

### **Wyrwać się z objęć Rosji**

Ambasador przyznała, że Europa jest obecnie zbyt mocno uzależniona od rosyjskiego gazu. Według niej zapewnia to Kremlowi nieproporcjonalnie wysokie wpływy polityczne, strategiczne i ekonomiczne na europejskimi rządami,

"Projekty gazociągów Nord Stream 2 i Turk Stream są jawną próbą destabilizacji Ukrainy poprzez zmniejszenie jej roli w tranzycie rosyjskiego gazu, a Polska wcześniej zdała sobie sprawę z tego faktu" - mówiła ambasador. Dodała, że to długoterminowa strategia Rosji, której celem jest zapewnienie szerokich wpływów politycznych poza granicami.

Palmer przypomniała, że Rosja stara się przedstawiać amerykański gaz jako surowiec gorszej jakości niż rosyjski. Podkreśliła, że takie twierdzenia są po prostu fałszywe. Międzynarodowa Agencja Energii faktycznie w raporcie napisała, że emisje metanu z wydobywania w USA są niższe niż w Rosji.

Podczas debaty "Warsaw Institute" dyplomatkę odniosła się również do sankcji na Nord Stream 2. Jej zdaniem sankcje Waszyngtonu nie są wyrazem antyrosyjskiej polityki, a raczej walką o sprawiedliwość i konkurencyjność na europejskim rynku gazowym.



**Zostań  
potentatem naftowym!**

Sklep.Defence **24**

Reklama